

18. B. S. - 4 - 8500



REFERAT
HISTORYCZNY

Strzelec Łompicha Stanisław

Wodzony dn. 15-vii-909 r. Łonaty, zawiodł się do miwoli
Mięskatem ostatnio w Wilni, ost dostatem się do miwoli
we Lwowie dn. 22-xv-39 r. zawiodł się do Szepitówki

• Następnie dostatem się do obozu na terenie Bożji Triopol
obł. Janinie Podolski. Dn. 2 lipca 1941 r. wyruszyliśmy

z Triopola w stronę Dniepru, ilości maszerujących 600 osób.
Szliśmy dniami i nocą, kto pozostawał w tyle, względnie ze zmęczenia
zemdlał zabijano go natychmiast. Ochronę naszą tworzyło N.K.W.D.
angreli się wstrząsliwy sposób nad osobami, które nie wytrzy-
mywały marzu, osoby te bity, szceni psami, dawano nam
minimalną ilość jedzenia, dawało się też co drugi lub co trzeci
dzień wydawaną po 200 gr. chleba i nie więcej. wodę piliśmy po
• • • • • z napsokanych strumyków i kałuż. Marze ten trwał
dwudziestą dni. Po przejściu Dniepru zbadowano nas na
pociąg, na odkryte łony, do których umieszczono 80 osób, było
tak ciasno, że wczasi pisać dniovej drogi strzidsiliśmy bez ruchu
podczas podróży przez trzy dni padał deszcz, dostawaliśmy na
dwa dni 1 chleb na 20 osób. Przejechaliśmy do Starobilaka.

Umieszczono nas w więzieniu, w celi siedzieliśmy po osiemdziesięciu.

W celi znajdowała się jedna lampa elektryczna i prysznic. Dostawaliśmy wodę, dwa razy dziennie kupa po 1/2 l. i 400 gr. chleba na osobę. Siedzieliśmy tak dwa tygodnie, byliśmy tak wyczerpani drogą, że wreszcie jeden drugiego musiał podtrzymywać, noce były mi doświadczenia strasna była ilość pluskiew i innego robactwa. Po dwóch tygodniach porozmawiano nam amnestję, z tego powodu zostaliśmy zwolnieni. Oficerowi nasi zaczęli organizować oddziały które transportami odjeżdżają do tocha.

Lempicka Stanisław